

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 listopada 2023 r.,

w sprawie **B. S.**

skazanego z art. 291 § 1 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 11 sierpnia 2022 r.,

sygn. akt VI Ka 267/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z 4 listopada 2022 r., sygn. akt III K 571/18

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, w sprawie o sygn. akt III K 571/18 uznał B. S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego znamiona występku z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku złożył obrońca skazanego i skazany. Obrońca skazanego zarzucił rozstrzygnięciu m.in. błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, t.j. art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. i art. 172 k.p.k., art. 167 k.p.k.

i art. 192 § 2 k.p.k. Autor apelacji wniósł o zmianę orzeczenia i uniewinnienie B. S. , ewentualnie o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W osobistej apelacji skazany zarzucił rozstrzygnięciu sądu odwoławczego m.in. błąd w ustalaniach faktycznych.

Wyrokiem z 11 sierpnia 2022 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, w sprawie o sygn. akt VI Ka 267/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku wniósł obrońca skazanego i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia prawidłowej i rzetelnej kontroli instancyjnej przejawiające się w:
 1. braku wszechstronnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutu apelacji obrońcy, dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. (*pkt 6 podpunkt pierwszy - apelacji obrońcy*), czego wyrazem była treść mało wnikliwego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, które w kluczowym zakresie odnosi się do zeznań trzech świadków - funkcjonariuszy policji, wyciągając z nich mylne wnioski i to pomimo, iż: 1/ żaden z tych świadków nie widział i nie potwierdził, że przedmiotowym pojazdem kierował w chwili jego „pierwszego” zauważenia przez patrol policji B. S. , albowiem osoba kierująca pojazdem w chwili jego „pierwszego” zauważenia przez patrol policji jest bezspornie osobą nieustaloną; 2/ zeznania te korespondują z wyjaśnieniami B. S. , a nie je podważają; 3/ w oparciu o zeznania te - w toku prawidłowo dokonanej kontroli instancyjnej - nie można zdyskwalifikować zeznań św. M. S. , św. B. S. , św. R. S. , ani wyjaśnień oskarżonego;

- tym samym Sąd Okręgowy, w wyniku nieprawidłowej kontroli instancyjnej, błędnie uznał za Sądem Rejonowym, że B. S. przyjął i pomagał w ukryciu

przedmiotów pochodzących z przestępstwa, a wyżej opisane rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

2. braku wszechstronnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutów apelacji obrońcy dotyczących oceny zeznań świadka D. K. i dotyczących sposobu gromadzenia dowodów pozwalających na dokonanie właściwej ich oceny - poprzez brak przeprowadzenia dowodu z konfrontacji D. K. z B. S. (obraza art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. i art. 172 k.p.k.), brak dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa (obraza art. 167 k.p.k. i art. 192 § 2 k.p.k.) celem wypowiedzenia się w opinii przez biegłego o możliwościach percepcyjnych świadka, możliwościach dokonywania i odtwarzania postrzeżeń przez tego świadka w kontekście treści przez niego samego przekazywanych o uzależnieniu od alkoholu (wieloletnim transie alkoholowym), chorobie alkoholowej, podejmowanym leczeniu, jak i w kontekście wewnętrznych rozbieżności w jego zeznaniach, a tym samym to rażące naruszenie prawa, miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż sąd *ad quem* dokonaną nieprawidłowo kontrolę instancyjną sprowadził do bezkrytycznego zaakceptowania stanowiska wyrażonego przez Sąd Rejonowy, dokonując przy tym próby dalece pobieżnego uzasadnienia braku zasadności szeregu zarzutów obrońcy w tym przedmiocie;
3. braku wszechstronnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutu apelacji obrońcy, dotyczącego naruszenia przez sąd *a quo* art. 5 § 2 k.p.k., gdyż żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wskazywał, iż można było przyjąć, tak jak to uczynił Sąd Rejonowy, błędne tezy wymienione w treści apelacji obrońcy (*vide: pkt. 6 podpunkt drugi*), przy czym sąd *ad quem* w dokonanej nieprawidłowo kontroli instancyjnej, pominął konieczność wnikliwego rozpoznania tego zarzutu w oparciu o całokształt materiału dowodowego, zaaprobował działanie Sądu Rejonowego polegające na zastąpieniu dowodzenia wnioskowaniem, opartym na jednostronnych hipotezach, uznając jedynie, iż sąd *a quo* dokonał prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów - tym samym to rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

d) braku wszechstronnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego obrazu przez sąd a quo art. 201 k.p.k. na skutek niedostrzeżenia przez Sąd Okręgowy wadliwej oceny dokonanej przez Sąd a quo opinii biegłej J.T., tj. opinii zawierającej poważne uchybienia i mankamenty;

e) braku wszechstronnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutów apelacji obrońcy odnoszących się do błędnych ustaleń faktycznych, w tym co do błędów i co do braków ustaleń faktycznych (vide: pkt. 1-5 - apelacji obrońcy), czego wyrazem było nader ogólnikowe sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego oraz całkowite pominięcie w rozważaniach przez sąd *ad quem* okoliczności podawanych przez oskarżonego w złożonych przez niego wyjaśnieniach, wspartych zeznaniami wszystkich - poza św. D. K. - świadków, z ograniczeniem się wyłącznie do lakonicznego stwierdzenia przez sąd okręgowy, iż podziela on stanowisko wyrażone przez sąd pierwszej instancji, dodatkowo błędnie i bezpodstawnie opierając przekonanie o niewiarygodności wyjaśnień na zeznaniach policjantów - tym samym to rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

f) dokonaniu obrazu art. 201 k.p.k., wyrażającej się nieuwzględnieniem przez sąd *ad quem* wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (niż biegła J.T.) z zakresu wyceny dzieł sztuki, antyków oraz rzemiosła artystycznego, w sytuacji w której opinia biegłej stanowi podstawę wyroku co do wartości opisanych przedmiotów, a skutkującej brakiem należytego rozważenia przez sąd *ad quem* istotnego wniosku apelacji obrońcy, zaś akceptacja przez sąd *ad quem* wadliwych wyników i przede wszystkim wadliwego sposobu prowadzenia postępowania dowodowego w tym przedmiocie przez sąd a quo nie może być zgodna z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, co skutkuje rażącym naruszeniem prawa procesowego, mającym istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia;

g) dokonaniu przez sąd *ad quem* obrazu art. 172 k.p.k., wyrażającej się oddaleniem wniosków obrońcy i oskarżonego o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy oskarżonym a świadkiem D. K. - skutkujące brakiem należytego rozważenia przez sąd *ad quem* istotnych wniosków obrońcy i oskarżonego

zawartych w apelacjach, co nie może być utożsamiane z zasadą rzetelnej, wszechstronnej i pełnej kontroli odwoławczej i skutkuje rażącym naruszeniem prawa procesowego, mającym istotny wpływ na treść zapadłego wyroku;

h) dokonaniu przez sąd *ad quem* obraży art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k i art. 192 § 2 k.p.k., wyrażającej się brakiem uwzględnienia wniosków dowodowych obrońcy oraz B. S. , zawartego w jego osobistej apelacji, o uzupełniające przesłuchanie świadka D. K. , w tym również w obecności biegłego psychologa, w sytuacji, w której świadek ten wskazywał w trakcie czynności z nim przeprowadzonej na uzależnienie od alkoholu i pozostawanie w ciągu alkoholowym, a więc bezspornie zachodzą wątpliwości w zakresie zdolności postrzegania, lub odtwarzania przez świadka postrzeżeń - choćby z uwagi na chorobę alkoholową i wieloletni nałóg oraz wielomiesięczny „ciąg” alkoholowy świadka w okresie istotnym dla rozstrzygnięcia tej sprawy, w sytuacji, w której — co już zauważał Sąd Rejonowy - zachodzą wątpliwości i nieścisłości w jego depozycjach

- tym samym braku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w tym przedmiocie przez Sąd Okręgowy nie można pogodzić z zasadą rzetelnej, wszechstronnej kontroli odwoławczej, pełnym i jasnym rozważeniem wszystkich zarzutów i wniosków apelacji obrońcy i oskarżonego, co skutkuje rażącym naruszeniem prawa procesowego, mającym istotny wpływ na treść orzeczenia.

1. dokonaniu przez sąd *ad quem* obraży art. 170 § 1 pkt 5 i art. 170 § 2 k.p.k., wyrażającej się oddaleniem wniosku dowodowego oskarżonego o przesłuchanie świadka A. A. , co Sąd Okręgowy błędnie uzasadnił faktem, iż czynność ta zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania zwłaszcza w świetle tezy dowodowej określonej we wniosku i faktu, że na okoliczności w nim wskazane przesłuchany był już świadek D. K. oraz świadkowie B. S. , M. S. i R. S. - skutkujące brakiem należytego rozważenia przez sąd *ad quem* istotnego wniosku zawartego w apelacji oskarżonego, gdyż według tezy dowodowej ujętej w apelacji osobistej oskarżonego świadek ten miał zeznawać m.in. na okoliczności stanu świadka D. K. jesienią 2017 r., spożywania przez niego alkoholu oraz odnośnie

dolegliwości z tym powiązanych, o czym nie zeznawali świadkowie B. S. , M. S. i R. S. , a dowód ten służyć miał obiektywnemu ustaleniu m.in. zdolności postrzegania i odtwarzania przez świadka D. K. postrzeżeń - a oddalenie tego wniosku dowodowego, przy tak zakreślonej tezie dowodowej, nie może być utożsamiane z zasadą rzetelnej, wszechstronnej i pełnej kontroli odwoławczej, co skutkuje rażącym naruszeniem prawa procesowego, mającym istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia; warto tu wskazać, że skoro Sąd Okręgowy, oddalający ten wniosek uznawał jednocześnie, że „nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń” - vide: pkt. 3 postanowienia Sądu wydanego na rozprawie w dniu 11.08.2022 r., doszło tu do rażącej obrazu przez Sąd Okręgowy art. 170 § 2 k.p.k., albowiem zeznania tego świadka miały służyć wykazaniu okoliczności przeciwnej - czego nie dostrzegł sąd *ad quem*;

2. dokonaniu przez sąd *ad quem* obrazu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., wyrażającej się oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się o informacje z Zakładu Karnego w C., uzasadnianym przez Sąd Okręgowy faktem, iż okoliczności kontaktów świadka D. K. z policjantami nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zwłaszcza w świetle faktu, że świadek w niniejszej sprawie w tym zakładzie karnym przesłuchiwany był jeden raz przez jednego policjanta, wskazanego w protokole - skutkujące brakiem należytego rozważenia przez sąd *ad quem* istotnego wniosku zawartego w apelacji obrońcy, gdyż niezbędne dla oceny zeznań tego świadka było ustalenie czy odwiedzali go funkcjonariusze Policji - oddalenie tego wniosku dowodowego nie może być utożsamiane z zasadą rzetelnej, wszechstronnej i pełnej kontroli odwoławczej, co skutkuje rażącym naruszeniem prawa, mającym istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia;

2. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia prawidłowej i rzetelnej kontroli instancyjnej,

to jest: brak pełnego rozważenia przez sąd *ad quem*, zarzutów i wniosków wskazanych w osobistej apelacji B. S. , czego wyrazem było nader ogólnikowe sporządzenie uzasadnienia wyroku - a właściwie ograniczenie się przez Sąd Okręgowy do stwierdzenia, że uwagi sądu odwoławczego poczynione w zakresie apelacji obrońcy oskarżonego są takie same i nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania, czego nie można utożsamiać z rzetelną kontrolą instancyjną, gdyż sąd *ad quem* powinien rozpoznać i ustosunkować się do każdego z wniesionych środków zaskarżenia w ramach pełnej kontroli instancyjnej, dając temu wyraz w uzasadnieniu wyroku; dodatkowo przejawem braku prawidłowości i pełności kontroli instancyjnej dokonanej tu przez Sąd Okręgowy jest wskazana przyczyna i uzasadnienie oddalenia wniosku dowodowego oskarżonego zawartego w jego osobistej apelacji o przesłuchanie świadka A. A. , który zeznawać miał według tezy dowodowej na okoliczności, na które nie zeznawali świadkowie B. S. , M. S. i R. S. — vide: rozprawa z dnia 15.10.2019 (czego Sąd Okręgowy nie dostrzegł i nie uwzględnił), a wskazane rażące naruszenie prawa miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

3. naruszenie art. 439 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia przez Sąd Okręgowy w składzie, w którym znajdowała się osoba nieuprawniona do orzekania w Sądzie Okręgowym, co oznacza, że sąd *ad quem* był nienależycie obsadzony, albowiem w jego jednoosobowym składzie znajdowała się osoba, która nie została należycie powołana do pełnienia urzędu na stanowisku Sędziego Sądu Okręgowego.

Na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k., autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego i utrzymanego w mocy orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 535 § 1 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do uwag o charakterze ogólnym należy wskazać, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego. Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. wyłącza spośród nich zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony dokonywać w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolować prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja.

Również, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, niedopuszczalne jest w kasacji skuteczne kierowanie zarzutów przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem ponowna kontrola orzeczenia sądu *meriti*, a więc rozpoznawanie kolejny raz zarzutów stawianych temu rozstrzygnięciu. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Nie budzi również wątpliwości, że powtórzenie w kasacji zarzutów wywiedzionych uprzednio w apelacji jest możliwe w przypadku wystąpienia tzw. efektu przeniesienia, czyli sytuacji, kiedy sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, jednak w takim wypadku skarżący musi w kasacji sformułować zarzut dotyczący wadliwego procedowania instancji odwoławczej, w następstwie, którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji. W takim wypadku to na skarżącym ciąży obowiązek podniesienia i wykazania wadliwości procedowania przez sąd odwoławczy, w następstwie, którego doszło do owego przeniknięcia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego.

Przechodząc do treści wywiedzionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów w pierwszej kolejności należało ustosunkować się do zarzutu z pkt 3 kasacji, dotyczącego wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej,

jako zarzutu najdalej idącego i mogącego skutkować - gdyby tylko miał się okazać zasadny - dezaktualizacją konieczności rozpoznawania i ustosunkowywania się do pozostałych uchybień ujętych w kasacji. Zarzut ten okazał się jednak bezzasadny w stopniu oczywistym.

Skarżący upatruje wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w fakcie wydania zaskarżonego wyroku przez sąd, w składzie którego zasiadała osoba powołana na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) W związku z treścią podniesionego zarzutu należy odnieść się do licznych w ostatnich latach poglądów doktryny na temat okoliczności związanych z wadliwością procesu nominacyjnego w kontekście nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

I tak zgodnie z uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń tak Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNK z. 2/2020, poz. 7): „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (pkt 2 uchwały)”. Zgodnie więc ze stanowiskiem zaprezentowanym w uchwale zmaterializowanie się uchybienia polegającego na nienależytej obsadzie sądu mającej wynikać z udziału w procesie nominacyjnym wymagało każdorazowo wskazania wpływu wadliwości procesu nominacyjnego na treść zaskarżonego orzeczenia. Abstrahując od tego, że autor kasacji z tej powinności się nie wywiązał, to ww. uchwała nie ma waloru normatywnego, co

wynika wprost z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., o sygn. U 2/20. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że wskazana uchwała Sądu Najwyższego jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm. OTK-A 2020, poz. 61 (Dz. U. z 2020 r. poz. 376).

W dalszej kolejności należy przytoczyć uchwałę SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022/6/22) w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Z powyższego wynika, że autor kasacji winien wskazać konkretne argumenty uzasadniające, że jego zdaniem sędzia X.Y. nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Skarżący nie tylko takich argumentów skutecznie nie wskazał, ale co wymaga podkreślenia - okoliczności związane z powołaniem sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie X.Y. nie były przez obrońcę i skazanego kwestionowane na etapie postępowania odwoławczego, w trybie dostępnych instrumentów procesowych takich jak wnioski w trybie art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. Co również istotne, skarżący, mimo wysuwanych na etapie kasacyjnym wątpliwości co do powołania sędziego orzekającego w sądzie odwoławczym pod kątem spełnienia przez nią wymogów niezawisłości i bezstronności – nie skorzystał również z trybu określonego w art. 42a ust. 3 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. W niniejszej sprawie skazany i jego obrońca, mimo wydania wyroku przed wejściem w życie ww. nowelizacji mogli skorzystać z tego trybu w oparciu o przepis art. 7 ustawy z 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259 – zw. dalej ustawa z 9 czerwca 2022 r.).

Analiza treści zarzutów z pkt 1 lit. a-e kasacji obrońcy skazanego B. S. w połączeniu z argumentacją przedstawioną na ich poparcie, prowadzi do przekonania, że zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., tylko pozornie odnoszą się do kontroli instancyjnej, w istocie bowiem stanowią one powtórzenie zarzutów apelacyjnych i zmierzają do zakwestionowania przyjętych przez Sąd Rejonowy i zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji przy czym konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie to zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (*tak: postanowienie SN z 7.12.2023 r., IV KK 214/23, LEX nr 3651772*).

O zasadności zarzutu naruszenia art. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie możemy również mówić, w przypadku, gdy sąd odwoławczy w swoim uzasadnieniu, pewne zagadnienia omówi w sposób zbiorczy czy ogólny, nie odnosząc się *expressis verbis* do wszystkich wskazywanych przez obrońcę domniemanych naruszeń, nie uczyni zasadnym zarzutu niedostatecznej kontroli odwoławczej.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniu autora kasacji, sąd odwoławczy w sposób rzetelny odniósł się do zarzutów apelacyjnych, co wynika z pisemnych motywów rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Najwyższego analiza uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że nadzwyczajny środek zaskarżenia stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi, będącymi treścią zarzutów apelacyjnych, a które rozpoznał sąd odwoławczy i ponowne ich rozpatrzenie w trybie kasacyjnym nie może mieć miejsca w sytuacji, w której kasacja w sposób skuteczny nie wykazuje istotnych uchybień orzeczenia sądu *ad quem*. Z treści uzasadnienia sądu

odwoławczego wynika, że sąd ten w sposób należyty i wyczerpujący odniósł się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. (pkt 1 lit. a kasacji), w tym oceny wiarygodności depozycji zeznań świadka D. K. (pkt 1 lit. b kasacji), art. 5 § 2 (pkt 1 lit. c kasacji), art. 201 k.p.k. (pkt 1 lit d kasacji), zarzutów dotyczących błędnych ustaleń faktycznych (pkt 1 li. e kasacji).

W kasacji wywiedziono również zarzuty dotyczące błędnego zdaniem autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia oddalenia wniosków dowodowych zgłaszanych przez obrońcę i skazanego w postępowaniu odwoławczym. W ocenie Sądu Najwyższego skarżący, po raz kolejny, nie bacząc na argumentację sądu *ad quem*, podejmuje polemikę z oceną dokonaną już przez sąd odwoławczy. Należy mieć na uwadze, że wnioski dowodowe z pkt 1 lit. f. g. h kasacji zostały ponowione na etapie postępowania odwoławczego, po ich oddaleniu przez sąd *ad quo*.

Sąd drugiej instancji zasadnie nie widział potrzeby ani uzupełniania materiału dowodowego, ani ponawiania czynności dowodowych przeprowadzonych już przed sądem *a quo*. Autor kasacji nie zdołał wykazać, że takie postąpienie sądu odwoławczego stanowiło rażące naruszenie prawa i mogło wywrzeć wpływ na treść zapadłego w postępowaniu apelacyjnym wyroku.

Należy wskazać, że w toku przeprowadzonej kontroli instancyjnej, sąd odwoławczy wskazał z jakich powodów w przedmiotowej sprawie nie było konieczne dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego oraz uargumentował przyczyny, dla których wskazał, że sąd I instancji prawidłowo uznał opinię J.T. za jasną i pełną, a przez to w pełni wiarygodną, bez konieczności zasięgnięcia opinii uzupełniającej. Powyższe wynika zarówno z analizy uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jak i postanowienia Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie z 10 lutego 2020 r., którym oddalono wniosek obrony o powołanie innego biegłego oraz przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy skazanym a świadkiem D. K. .

Z protokołu rozprawy apelacyjnej z 11 sierpnia 2022 r. przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie wynika również z jakich powodów oddalone zostały pozostałe wnioski dowodowe wskazane w treści kasacji. I tak poza oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sąd

odwoławczy należycie umotywował przyczyny oddalenia wniosków dowodowego o uzupełniające przesłuchanie świadka D. K. (w tym również w obecności biegłego psychologa) oraz przeprowadzanie konfrontacji z udziałem świadka, co również wynika także z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie sąd *ad quem* stanął na stanowisku, że sam fakt uzależnienia świadka od alkoholu nie rodzi automatycznie wątpliwości co do jego stanu psychicznego, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń i konieczności przesłuchania go w trybie art. 192 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy świadek, co wynika z zapisu protokołu rozprawy, zeznawał zbornie i zachowywał się na rozprawie standardowo oraz umotywował z jakich powodów w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności skutkujące koniecznością przeprowadzenia konfrontacji.

Mając ponownie na uwadze, że sąd odwoławczy w toku prowadzonego postępowania nie dostrzegł potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego oraz nie miał wątpliwości co do zgodności przeprowadzonej w sprawie oceny zeznań świadków z depozycją art. 7 k.p.k., musiało to skutkować oddaleniem wniosków dowodowych dotyczących zwrócenia się do Zakładu Karnego oraz przesłuchania świadka wskazanego w treści apelacji przez skazanego jako okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (pkt 1 lit. j kasacji) czy też zmierzających do przedłużenia postępowania (pkt 1 lit. i) kasacji.

Również niezasadny okazał się zarzut z pkt 2 kasacji. Co prawda, sąd odwoławczy lakonicznie odniósł się do zarzutów zawartych w osobistej apelacji skazanego, to jednak analiza treści tej kasacji wskazuje, że w znacznej części wywiedzione tam zarzuty są tożsame są z zarzutami zawartymi w apelacji obrońcy, w związku z czym sąd odwoławczy był uprawniony do wskazania ich rozważania poczynione w zakresie apelacji obrońcy oskarżonego są aktualne w odniesieniu do apelacji skazanego i nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania. Jest bowiem możliwe, w przypadku, gdy sąd odwoławczy uzna to za adekwatne w danej sprawie zbiorcze odniesienie się do zarzutów przy jednoczesnym zachowaniu wymogów kontroli instancyjnej określonych w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3. Także w zakresie zarzutów nakierowanych na podważanie sprawstwa skazanego, to

wskazać należy, że z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika z jakich powodów i na podstawie których dowodów, rozpoznając wywiedzione apelacje sąd *ad quem* uznał, że wina skazanego nie budzi wątpliwości.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

[J.J.]

[ał]